

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW
KONTROLI PAŃSTWOWEJ
(NR 71)
z dnia 21 stycznia 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 71)

21 stycznia 2026 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Sawickiego (PSL-TD)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– informacja prezesa Najwyższej Izby Kontroli dotycząca zaktualizowanego planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2026 rok, zgodnie z podjętą uchwałą Kolegium NIK z dnia 10 grudnia 2025 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jacek Kozłowski** wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Stwierdzam kworum oraz przyjęcie protokołu z poprzednich posiedzeń Komisji.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę.

Witam pana wiceprezesa Kozłowskiego z NIK wraz z współpracownikami.

Przystępujemy do realizacji porządku obrad. Bardzo proszę pana prezesa o przedstawienie zaktualizowanego planu pracy NIK na 2026 r., zgodnie z podjętą uchwałą Kolegium NIK z 10 grudnia 2025 r.

Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Jacek Kozłowski:

Panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, Wysoka Komisjo, mam przyjemność dzisiaj prezentować plan pracy NIK na 2026 r. W zastępstwie za prezesa Mariusza Haładyja, który z powodu urlopu nie może być dzisiaj obecny i poprosił mnie o przedstawienie tego dokumentu Komisji.

Mamy sytuację trochę nietypową z tym planem pracy, ponieważ plan pracy NIK w ubiegłym roku – plan pracy na 2026 r. przygotowany w NIK w 2025 r. – został przekazany do marszałka Sejmu i do Komisji dwukrotnie. Raz został przesłany we wrześniu, po przyjęciu go i zaopiniowaniu przez Kolegium NIK w dniu 21 lipca, ponownie został przekazany w formie dokumentu, który jest aktualizacją tego dokumentu przedstawionego w lipcu, w grudniu.

Dlaczego tak się stało? Jak państwo pewnie się domyślacie, ma to związek też z decyzją Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej o powołaniu nowego prezesa po zakończeniu kadencji prezesa poprzedniego. Poprzedni prezes chciał zakończyć swoją pracę, domykając proces planowania na 2026 r. I pierwszy raz w historii NIK zdarzyło się tak, że prace nad planem pracy kończyliśmy na rok następny w tak szybkim, ekspresowym niemalże tempie, w lipcu ubiegłego roku. Poprzednie roczne plany działalności NIK były opiniowane przez Kolegium NIK zazwyczaj w listopadzie, a prezentowane Sejmowi w grudniu. Tym razem prezes miał taką ambicję – kończący kadencję – żeby zakończyć tę swoją kadencję przedłożeniem projektu planu pracy do opiniowania przez kolegium i przekazaniem go przed końcem kadencji. Stąd też proces planowania był wybitnie skrócony. W 2025 r. przygotowywanie planu pracy, które jest procesem skomplikowanym, długim, związanym z rozbudowaną metodologią, zastosowaniem wielu instrumentów oceny projektowanych tematów – to przygotowanie planu pracy w 2024 r. na 2025 r. zajęło nam w NIK 8 miesięcy – od decyzji prezesa o rozpoczęciu procesu planowania do momentu zaopiniowania planu pracy przez Kolegium NIK. W tym roku trwało to niecałe 4 miesiące. Siłą rzeczy ten plan był przygotowywany w takim uproszczonym trybie, z pominięciem niektórych wypracowanych w wyniku metodologii, ze skróconym czasem na konsultacje i z pewnym ryzykiem też popełnienia jakichś błędów związanych z pominięciem tematów istotnych, które powinny się w nim znaleźć. Był przygotowany i zaopiniowany przez Kolegium NIK

oraz przekazany do marszałka długo przed rokiem, na który obowiązuje, a więc był dodatkowo obciążony ryzykiem tego, że nie będziemy mogli uwzględnić w procesie planowania zdarzeń, które nastąpiły w okresie tego pół roku pomiędzy zakończeniem procesu planowania a rozpoczęciem roku, na który plan obowiązuje, więc było dość oczywiste, że ten proces planowania musi zostać otworzony.

I decyzja nowego prezesa – ten sam zespół, choć w nieco zmniejszonym składzie, bo czasu było znacznie mniej, który prowadził proces planowania z panem Stanisławem Dziwiszem, który siedzi koło mnie, który kierował pracami zespołu planistycznego zarówno w przygotowaniu tego planu, który przekazaliśmy w lipcu, jak i tej aktualizacji, którą przekazaliśmy w grudniu, podjął wyzwanie i przeprowadził wraz z całą NIK aktualizację tego planu, uzupełniając go o projekty, o tematy kontroli, które uznaliśmy, że w nim powinny się znaleźć, a ich nie było, ale też wykreślając z tego planu, czasem na wniosek samych jednostek, które te projekty wcześniej zgłaszały, niektóre tematy kontroli. Dlaczego nastąpiły i co niosą w sobie te zmiany? Dlaczego nastąpiły te wykreślenia niektórych tematów? To pewnie zwłaszcza może budzić zainteresowanie państwa posłów – jakie nastąpiły uzupełnienia tego planu pracy? Myślę, że prezentowany dokument i te zmiany, które nastąpiły w porównaniu z dokumentem prezentowanym we wrześniu – przekazany do marszałka we wrześniu – odzwierciedlają tę wizję NIK i ten kierunek zmian, który był prezentowany paniom i panom posłom przez pana Mariusza Haładyja jeszcze jako kandydata na prezesa NIK, który był prezentowany również przy okazji opiniowania przez Komisję zmiany statutu NIK. I myślę, że ten kierunek zmian jest spójny w obu przypadkach – i w zmianie statutu, i w tym planie pracy.

Ten kierunek zmian po pierwsze, kładzie nacisk na ten cel działalności NIK, który jest czymś więcej niż jedynie dążeniem do wykrywania nieprawidłowości w kontrolowanych instytucjach. Chcemy, żeby NIK, zgodnie zresztą z zapisem konstytucyjnym i duchem ustawy, realizował więcej kontroli, które obejmują wszystkie 4 kluczowe kryteria kontrolne, określone w ustawie o NIK, a więc nie tylko kryterium legalności i rzetelności, ale również kryterium gospodarności i przede wszystkim kryterium celowości. Chcemy, żeby kontrole NIK w większym zakresie niż dotąd odpowiadały na pytanie nie tylko, czy działanie kontrolowanego podmiotu było rzetelne i prawidłowe, ale również odpowiadały na pytanie, czy mogło być lepsze? Czy środki publiczne powierzone tej instytucji mogły być wykorzystane bardziej gospodarnie, oszczędniej? I czy cel, który kontrolowana instytucja przed sobą stawiała albo cel, który stawiało jej prawo, mógł być wykonany efektywniej i lepiej?

W związku z tym w tym podziale kontroli na kontrole finansowe, zgodności i kontrole wykonania zadań – taki podział typów kontroli co roku, przedstawiając plan państwu posłom, prezentowaliśmy – chcemy mocniejszy nacisk położyć na kontrole wykonania zadań, będąc spójni z kierunkiem rozwoju innych najwyższych organów kontroli w Europie, na świecie, gdzie kontrole wykonania zadań są takim najważniejszym wyzwaniem. Kontrole czy audyty – jak to się często mówi.

W naszej instytucji kontrole wykonania zadań, które wykazywaliśmy w statystyce kontroli w załącznikach do planu przy poszczególnych planach rocznych, jeszcze do 2018 r. ich odsetek, ich udział w łącznej liczbie kontroli rósł. W 2018 r. mieliśmy ponad 70% kontroli zaplanowanych w planie jako kontrole wykonania zadań. Niestety, od 2018 r. obserwowaliśmy w NIK proces odwrotny niż ten, który dzieje się we wszystkich kluczowych najwyższych organach kontroli na świecie, gdzie rośnie odsetek kontroli wykonania zadań – w NIK zaczął spadać. W ubiegłym roku spadł poniżej 40%. A w projekcie, który państwu został przekazany w lipcu, 34,8% kontroli zostało zaplanowanych jako kontrole wykonania zadań. Chcemy realizować – co zapowiedział prezes Mariusz Haładyj – taki kierunek zmian w NIK, który kładzie nacisk na potrzebę realizowania przez NIK kontroli wykonania zadań, w której oczywiście ocena zgodności, ocena legalności i rzetelności nadal jest obecna, ale które pokazują coś więcej niż tylko nieprawidłowości u kontrolowanego. Oczywiście kontrola wykonania zadań jest kontrolą zazwyczaj szerszą i wymaga większego nakładu pracy. W związku z tym ta aktualizacja oznacza też zmiany liczby zaplanowanych kontroli, bo zaplanowane kontrole są większe, są bardziej przekrojowe. Chcemy koncentrować się na ocenie całych, szerokich obszarów działalności państwa, polityk publicznych.

Ten plan pracy – zaktualizowany, jeśli porównać go i z planem z lat ubiegłych, i z planem przekazanym w lipcu tego roku – wskazuje też na jeszcze jedną istotną zmianę w podejściu do naszego planowania, zgodną z zapowiedziami prezesa Mariusza Haładyja. Plan pracy nie jest sporządzony w układzie odzwierciedlającym strukturę organizacyjną NIK, tylko istotą tego planu

pracy jest pogrupowanie proponowanych kontroli w kluczowe obszary zarządzania państwem. I do tego jest dostosowana struktura organizacyjna NIK, którą państwo zatwierdziliście, zaopiniowaliście pozytywnie, którą to reformę umożliwił marszałek, przyznając NIK nowy statut, więc ten plan pracy jest też spójny z tym, co było prezentowane przy okazji zmiany statutu. To jest właśnie ten kierunek, który zapowiadał pan Mariusz Haładyj, prezentując wizję NIK paniom i panom posłom w procesie wyboru nowego prezesa, który państwo zaakceptowali, do którego realizacji się w ten sposób zobowiązali.

To są może takie najważniejsze wstępne informacje dotyczące tego zaktualizowanego planu pracy, który państwu dzisiaj prezentujemy. Który, ponieważ jest już 2026 r., wzorem lat ubiegłych, na początku stycznia został ogłoszony na stronach NIK i którego realizację już w tej chwili rozpoczęliśmy.

Może jeszcze dwa zdania o przyszłości. Chcemy, żeby proces planowania w NIK był procesem ciągłym. Żeby odejść od takiego planowania, które realizowaliśmy zwłaszcza w ubiegłym roku, kiedy ten proces planowania ma 4 miesiące, ma charakter jednej akcji. My musimy ciągle reagować na zmieniający się świat, nie tylko poprzez zarządzanie kontroli doraźnych, ale poprzez ciągle myślenie, analizowanie ryzyk związanych z działalnością kontrolowanych podmiotów. I chcielibyśmy – oczywiście zachowując wierność temu, czego wymaga od nas ustawa, czyli prezentowaniu rocznych planów pracy – też mieć w perspektywie planistycznej perspektywę dłuższą, wzorem także wielu instytucji kontrolnych, których doświadczenia, jeśli oceniamy je za pozytywne, staramy się wdrażać u nas, które mają dwu, a nawet trzyletnie plany pracy, tak zwane plany kroczące, a więc plan pracy na najbliższy rok jest planem precyzyjnym, ale sygnalizujemy też tematy, którymi będziemy się chcieli zajmować w latach następnych. W kierunku takiej zmiany w procedurze planowania, w podejściu do planowania będziemy zmierzać i być może w przyszłym roku zaproponujemy państwu ten dokument jeszcze w wersji zmienionej w kolejnym kroku, właśnie w dążeniu do takiego celu. Oczywiście realizując to zgodnie z wymogiem ustawowym, który NIK zobowiązuje do prezentowania rocznych planów pracy.

Bardzo ważne będzie w tej perspektywie też pozyskiwanie od państwa posłów wniosków, propozycji do planu pracy, które co roku wykorzystujemy w procesie planowania. Spotykamy się też co roku na Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, gdzie podsumowujemy ten proces zgłoszeń, ustosunkowujemy się do zgłoszonych propozycji – to jest bardzo ważny etap planowania. Wiele z tych tematów zgłoszonych przez panie i panów posłów, przez komisje sejmowe, znalazło miejsce w tym planie – choć nie wszystkie. Uzasadnialiśmy, które z tych propozycji będziemy brali pod uwagę, a z których rezygnujemy. Uwzględniamy też oczywiście tematy zgłaszane na podstawie ustawy o NIK przez takie instytucje jak: prezesa Rady Ministrów, prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Kancelarię Senatu, Rzecznika Praw Obywatelskich. Ale analizujemy też w procesie planowania bardzo wiele innych sygnałów, wniosków wynikających ze skarg obywateli, tematów zgłaszanych przez obywateli, przez organizacje pozarządowe, przez samorządy. Tutaj chcemy też mocniej wejść z inicjatywą współpracy z samorządami w kształtowaniu tematyki kontroli NIK, bo dotąd – i ustawa nie przewiduje takiej analogicznej jak z administracją rządową i parlamentarzystami procedury pozyskiwania tematów od samorządów, ale myślimy, że powinniśmy szerzej zaprosić samorządy do współpracy w kształtowaniu kierunków działania NIK, bo przecież samorządy są przez nas kontrolowane i to jest bardzo ważna część naszej działalności kontrolnej.

Tyle może ogólnego wprowadzenia. O takie krótkie, bardziej szczegółowe zaprezentowanie tego dokumentu chciałbym poprosić siedzącego obok mnie pana Stanisława Dziwisza, który kierował zespołem stworzonym z pracowników kilku jednostek kontrolnych NIK, który przygotował plan. Jest z nami też pan Wojciech Bartoń, zastępca dyrektora Departamentu Zarządzania Procesem Kontroli, który jest gospodarzem tego całego procesu planowania – organizuje proces planowania. Wszyscy w trójkę będziemy do państwa dyspozycji, odpowiadając na państwa pytania. A teraz proszę pana Stanisława Dziwisza o kilka konkretów dotyczących tego planu.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Bardzo proszę, panie dyrektorze. Prezydium uprasza, żeby nie przeciągać, żeby nie prezentować wszystkiego, tylko najważniejsze zmiany.

Wiceprezes NIK Jacek Kozłowski:

Nie, nie, to będzie bardzo treściwa prezentacja.

Radca prezesa Najwyższej Izby Kontroli Stanisław Dziwisz:

Dziękuję. Panie przewodniczący, to będzie naprawdę pokrótce. Ja bym chciał jednak tutaj jeszcze dwa zdania powiedzieć. W strategii działalności NIK przyjęliśmy taki priorytet – bezpieczeństwo narodowe – jako priorytet wiodący, natomiast zmiany, które w podejściu do planowania pozwalają spojrzeć na ten priorytet w sposób bardziej kompleksowy, w sposób szerszy, patrząc na bezpieczeństwo jako bezpieczeństwo obywateli, ekonomiczne i bezpieczeństwo infrastruktury i zasobów i dzięki temu kontrole o takim szerszym zakresie, do dostosowanej struktury NIK, która – nowa struktura, która weszła zarządzeniem marszałka 1 stycznia – pozwala właśnie na opracowanie końcowych raportów, które będą raportami o znacznie wyższym poziomie kompleksowości.

I właśnie odnosząc się do tych obszarów, według których – jak pan prezes powiedział – jest prezentowany, przygotowany i zatwierdzony plan pracy NIK – ja pozwolę sobie tylko na naprawdę najważniejsze kontrole, żeby państwu zobrazować, bo państwo macie przecież plan pracy, ale chciałbym, żeby podkreślić właśnie to podejście. To podejście takie strategiczne do realizacji tych zadań kontrolnych. W obszarze bezpieczeństwa narodowego zaplanowaliśmy 14 kontroli i w tym chciałem zwrócić uwagę na 3 z nich. To jest – system kierowania bezpieczeństwem narodowym, zabezpieczenie potrzeb sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie amunicji wielkokalibrowej i przygotowanie cywilnego systemu ochrony zdrowia do funkcjonowania w warunkach działań zbrojnych.

W kolejnym obszarze – finansów i spraw publicznych – mamy zaplanowanych 11 kontroli, w tym planowanie polityki finansowej państwa na 2026 r. i zarządzanie zdarzeniami mogącymi skutkować sporami lub odpowiedzialnością prawną o potencjalnie istotnych skutkach ekonomicznych lub społecznych w związku z wykonywaniem władzy publicznej przez wybrane organy administracji publicznej.

W obszarze rozwoju i gospodarki 8 kontroli jest ujętych w planie, w tym efekty realizacji strategii rozwoju kraju w obszarze gospodarki i realizacja polityki energetycznej w zakresie transformacji źródeł wytwarzania energii.

Obszar spójności infrastruktury to 11 kontroli planowych, w tym zapewnienie bezpieczeństwa w cywilnych portach lotniczych w sytuacjach zagrożenia działaniami bezzałogowych statków powietrznych i bezpieczeństwo infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w obliczu zagrożenia cyberatakami.

Obszar spraw społecznych to 15 kontroli planowych – realizacja zadań pomocy społecznej w sytuacjach kryzysowych, bezpieczeństwo dzieci w szkołach.

Obszar zasobów naturalnych – ostatni z obszarów – to 11 tematów kontrolnych, w tym ochrona przed powodzią i realizacja przez inspekcję weterynaryjną zadań w zakresie zwalczania skutków zachorowań drobiu na grypę ptaków.

Ja jeszcze tylko – jeżeli pozwolą państwo – nawiążę do tego, co pan prezes powiedział, danymi troszeczkę statystycznymi. Pierwotnie mieliśmy w planie pracy 34,8% wszystkich kontroli zaplanowanych jako kontroli wykonania zadań. Po dokonanej aktualizacji, którą państwo teraz widzicie, ten odsetek wzrósł o prawie 13% do 47,1%. I to też nie jest tak, że w kontroli wykonania zadań nie mamy kontroli z kryterium legalności. Oczywiście mamy. Natomiast głównym celem tej kontroli nie jest tyle odpowiedzieć na pytanie, czy instytucja działa prawidłowo – oczywiście odpowiadamy, czy działa prawidłowo – ale stawiamy drugie i to według nas bardziej istotne pytanie – czy działa skutecznie, czy realizuje cel, dla którego została powołana? I to podejście – tak jak pan prezes podkreślił – wymaga spojrzenia szerszego, wymaga przeprowadzenia kontroli w szerszym ujęciu niż w przypadku kontroli zgodności. Też, co istotne, nowa struktura, a przy tym ułożenie naszych delegatur, pozwala na wyjście poza teren województwa, pozwala na tworzenie takich centrów kompetencyjnych, pozwala na zobrazowanie kontroli na obszarach znacznie większych niż teren jednego województwa i znacznie lepsze i bardziej dokładne przełożenie tychże wyników naszych kontroli na całą Polskę i końcowo danie rekomendacji ogólnopolskich z tychże kontroli. Dziękuję bardzo.

Wiceprezes NIK Jacek Kozłowski:

Bardzo dziękuję panu radcy. I ja na sam koniec, podsumowując, chciałbym zwrócić uwagę, że to bezpieczeństwo jest takim priorytetem głównym zarówno w tym dokumencie, który państwo otrzymali w lipcu, jak i w tym dokumencie aktualizującym, który przekazaliśmy w grudniu. Nie tylko w pierwszym obszarze, w którym kluczowe tematy kontrolne pan radca wymienił, ale ten temat bezpieczeństwa możecie państwo odnaleźć także w tych pozostałych obszarach,

z których tematy pan radca przekazywał – bo widzimy sytuację międzynarodową, widzimy zagrożenia, którym podlega Polska i chyba ta identyfikacja tego obszaru i tego tematu jako priorytetowy, jest oczywista. Dziękuję bardzo za uwagę. Jesteśmy do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto z pań posłanek i panów posłów chce zabrać głos? Pan poseł Wilk się zgłasza. Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Wilk (Konfederacja):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie i panowie Posłowie, panie prezesie, państwo z NIK, ja mam takie pytanie. Bardzo się cieszę, że tutaj pan prezes powiedział, że jednym z filarów tego, w którym kierunku będzie iść NIK, jest bezpieczeństwo i ku memu zdziwieniu, przeglądając te najważniejsze punkty kontrolne, brakuje mi tutaj KSeF. KSeF, bo za 12 dni mamy dzień sądny – bardzo duży dzień – kiedy KSeF wejdzie w życie i zacznie działać. I wielu ludzi ma bardzo duże wątpliwości co do tego, czy ten system będzie działał. Wielu ludzi ma bardzo duże wątpliwości, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo swoich danych, bo jest istotna różnica między plikami od JPK a tym, jakie dane będą gromadzone w KSeF. Ja kiedyś pytałem o to NIK, natomiast odpowiedź, jaką usłyszałem, to – my tego systemu nie badaliśmy, ponieważ go jeszcze nie ma. Ja przyjmuję tę odpowiedź, bo nie da się zbadać czegoś, czego nie ma. Natomiast chciałem zapytać, czy NIK będzie sprawdzać to, czy przygotowania przed wdrożeniem KSeF były wystarczające co do tego, żeby oddać go z jakąkolwiek rękojmią dla gospodarki i dla przedsiębiorców, że ten system nie będzie wadliwy i będzie dawał rękojmię przedsiębiorcom, że ich dane nigdzie nie wypłyną. Bo wyobraźmy sobie państwo – gdyby ktoś, nie daj Bóg, zhakował taki system, to tajemnice nie jednego, tylko wszystkich przedsiębiorców w kraju zostają ujawnione. Więc moje pytanie jest takie – czy NIK ma w planie objąć kontrolą również przygotowania, wdrożenie KSeF oraz to, czy były przeprowadzone testy na wypadek wszystkich możliwych niebezpieczeństw – wycieku danych, awarii systemu, która by sparaliżowała wszelki obrót gospodarczy w kraju i tak dalej, i tak dalej. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Koszutska. Bardzo proszę.

Poseł Urszula Koszutska (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Ja też mam pytanie dotyczące takich technik i narzędzi. W jaki sposób państwo wybieracie tematy, ale też w jaki sposób podmioty do poszczególnych kontroli? A szczególnie interesuje mnie ten zakres dotyczący przeciwdziałania przemocy równościowej, który z mojej perspektywy jest istotny. W jaki sposób będziecie państwo wybierać – nie wiem – czy szkoły, czy instytucje, czy to będzie zależało od województwa i czy taka lista w ogóle będzie dostępna wcześniej? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Czy pan poseł Witek ma ochotę zadać pytanie?

Poseł Przemysław Witek (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący, za wywołanie do głosu. Szanowny panie prezesie i szanowni goście z NIK, ja patrzę na ten dokument z dużą życzliwością. To bardzo dobrze, że przeobraziliśmy i planujemy od dziś pracę NIK w odniesieniu do poszczególnych obszarów. Nie zmienia to faktu, że dostrzegam – z pewnym bólem, jak sądzę – że zamieścili państwo w poszczególnych obszarach niektóre kontrole, bo przecież mieliśmy je już wcześniej, już w ubiegłym roku, w tym pierwotnym planie, te tematy jednak zatwierdzone. I ja osobiście nie podzielam entuzjazmu, kiedy widzę temat, który miałby odpowiedzieć na pytanie, czy system oświaty skutecznie zachęca uczniów do podejmowania aktywności sportowej oraz zapewnia odpowiednie warunki lokalowe – bo ja znam odpowiedź na to pytanie. Ale co do zasady – doskonały kierunek i danie przestrzeni dla kontroli wykonania zadań uważam za nową szansę dla NIK. Chcę też zwrócić uwagę, że żeby później te wyniki – żeby to kontrolowanie – miało sens, to będziemy musieli znaleźć partnera po stronie państwa. Będą nim najpewniej – oprócz rządu – poszczególne ministerstwa. Bo jeżeli się za to zabieramy poważnie – a ja tak zrozumiałem koncepcję pana Mariusza Haładyja, której nie tylko ufam, ale jestem jej entuzjastą – do naprawiania państwa, do bycia partnerem dla państwa, do wypracowywania rekomendacji, oceny efektywności. A po to są kontrole wykonania zadań. Wiem, kto się w NIK tym zajmuje i myślę, że jest duża szansa, żeby dobrze to zrobić.

Tylko państwo będzie musiało być partnerem – i tego wam życzę. A jak ochoczo państwo nie przyjmuje wyników pracy NIK, niezależnie od tego, kto rządzi, widzimy – i te statystyki nie są budujące.

Chcę zwrócić jeszcze uwagę na jedną rzecz – i to jest duże wyzwanie. Żeby tak realizować i tak pracować w NIK, musimy przeformatować podejście poszczególnych kontrolerów i wprowadzić nowy system szkolenia i podejścia. Dlatego, że to jest duże wyzwanie, wbrew pozorom, i nie wystarczy tylko pogrupować tematów w obszary, odstępując od wcześniejszego przyporządkowania co do struktury organizacyjnej, żeby te kontrole zrobić dobrze. Życzę wam wszystkiego najlepszego. Natomiast biorąc pod uwagę, że nowego prezesa mamy zaledwie od kilku miesięcy – wykonaliście ogrom pracy, idącej w dobrym kierunku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Gosek.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowny panie marszałku, panowie przewodniczący, panie prezesie, państwo przedstawiciele NIK, panie i panowie posłowie, ja mam kilka takich uwag i pytań. Albowiem w planie pracy na 2026 r. przyjęto do realizacji 70 kontroli, a w latach 2019–2025 było to średnio 90–100 kontroli. Stąd moje pytanie – skąd taka zniżka, jeżeli chodzi o ilość tych planowanych kontroli? Nie wiem też, skąd ta nerwowość. Ja wiem, że pan Marian Banaś już nie jest prezesem NIK, ale chciałbym – już pod kierownictwem pana prezesa – uzyskać informację, skąd ta zmiana.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Nie przeszkadzajmy.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Dziękuję pięknie. Chciałbym też uzyskać informację, jeżeli chodzi o te kontrole tak zwane zaległe. Ja pamiętam, że jeszcze w 2024 r. były kontrole, które do dzisiaj nie zostały zrealizowane, czyli – kontrole dotyczące CPK, inwestycji lotniskowych w związku z budową CPK, infrastruktury kolejowej w związku z budową CPK, kontrola dotycząca funkcjonowania Funduszu Sprawiedliwości, tu ze szczególnym uwzględnieniem, bo Fundusz Sprawiedliwości był – ja użyję takiego stwierdzenia – tralowo kontrolowany w czasach rządów PiS. Tu pan prezes przykłada taką szczególną wagę. Dzisiaj mamy do czynienia z paraliżem Funduszu Sprawiedliwości. On przestał – krótko mówiąc – działać. To jest sytuacja medialnie znana. Ludzie zostali bez pomocy zarówno osoby pokrzywdzone przestępstwem, jak i osoby wychodzące na wolność po odbyciu kary – czyli również i ta część Funduszu Sprawiedliwości w zakresie pomocy postpenitencjarnej przestała działać. No i trzecia część – również dotycząca przeciwdziałania przemocy. Dodatkowo mamy na uwadze informację przekazaną przez byłego wiceministra sprawiedliwości, pana Michała Wójcika, że 12 dyrektorów bądź zastępców dyrektorów Departamentu Funduszu Sprawiedliwości odeszło z pracy w tak krótkim czasie. Trwały intensywne działania NIK, Prokuratury Krajowej, zespołu śledczego numer 2, Policji, służb. To była naprawdę – no już dzisiaj wiemy, jak bardzo mocno – zmasowana akcja.

Natomiast chcielibyśmy też wyjaśnić te wszystkie okoliczności, skoro ona miała taki dość mocny charakter i też ustalić te wszystkie zmienne, o których w kilku zdaniach wcześniej powiedziałem. W szczególności istotne jest dla nas to, w jaki sposób teraz realizowane są – czy inaczej: nie realizowane – zadania związane z Funduszem Sprawiedliwości, albowiem dowiadujemy się ze strony MS, że wyłaniany ma być podmiot zewnętrzny. Pan minister Żurek mówi – i to dobrze, że on mówi, bo dużo ciekawych rzeczy mówi – że otóż będzie dodatkowych 10 etatów w tym Departamencie Funduszu Sprawiedliwości. A pan wiceminister sprawiedliwości mówi, że tych kontroli było tak dużo i w taki sposób były prowadzone – i działania prokuratury również w koordynacji z tymi kontrolami – że pracownicy się boją. My oczywiście też powiadomimy PIP w tym zakresie. Złożyliśmy też stosowne zawiadomienie już do prokuratury. Zgłaszają się do nas kolejni pokrzywdzeni. Nie chcę mówić, że kontrolami czy działaniem prokuratury – również tacy, którzy wylądowali na zwolnieniach psychiatrycznych czy zwyczajnie leczą się teraz z powodu tych pewnych zdarzeń z tym związanych, ale myślę, że na to przyjdzie czas. Natomiast dla mnie istotą jest sytuacja, by gruntownie wyjaśnić, czy i kto doprowadził do paraliżu Funduszu Sprawiedliwości. Mając na uwadze – i z czego bardzo się cieszę i życzę tutaj naprawdę wielu sukcesów, mam nadzieję, że też będzie troszkę inaczej – że prezesem NIK jest szanowny pan prezes Mariusz Haładyj. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Robert Jagła.

Poseł Robert Jagła (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie prezesie, w uzasadnieniu do uchwały w sprawie zmiany w planie pracy NIK na 2026 r. wskazano, że bezpieczeństwo państwa stało się nadrzędnym priorytetem działalności kontrolnej na 2026 r. Moje pytanie – jakie konkretne kryteria będą decydować o uznaniu danego tematu kontroli za kluczowy dla bezpieczeństwa strategicznego? I w jaki sposób NIK zamierza zachować balans między kontrolami w wymiarze militarnym a tymi dotyczącymi stabilności gospodarczej i społecznej? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Kosztuś.

Poseł Tomasz Kosztuś (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Sprawa pierwsza to konsekwencja. Tak więc zmiana statutu i zmiana planu pracy NIK na 2026 r. to realizacja zapewnień i zobowiązań pana prezesa Mariusza Haładyja. I chciałbym podkreślić tą sprawczość, tą konsekwencję w realizacji tego, o czym mówił jako kandydat, a dzisiaj realizuje jako prezes.

Sprawa następna to kwestie związane z wieloma przykładami – mówiąc delikatnie – niegospodarności, nieprawidłowości, ogromnych strat dla budżetu państwa, o których mówiliśmy tu, na tej sali, które elektryzowały opinię publiczną. Chciałbym w tym kontekście zapytać o współpracę z prokuraturą – ile zawiadomień skierowanych przez NIK do organów ścigania w ostatnim roku doczekało się finału i jak NIK zamierza usprawnić ten proces w nadchodzącym roku?

Następnie chciałbym zapytać, panie prezesie, korzystając z pańskiej obecności, o to, czy NIK wystarczy środków w kontekście tych korekt budżetowych na realizację wszystkich zadań w 2026 r.? Biorąc pod uwagę na przykład koszty ekspertyz zewnętrznych czy te wszystkie dodatkowe kwestie, o których pan prezes mówił.

Chciałem również dopytać o kwestie cyfryzacji w kontekście AI. Ja o to pytałem pana, wtedy kandydata na prezesa NIK, Mariusza Haładyja. On podkreślił, jak ważne AI może być wykorzystywane w pracy NIK. Tutaj są, jak gdyby takie dwa obszary AI – czyli sztuczna inteligencja jako narzędzie wspomagające kontrolerów oraz AI jako przedmiot kontroli. Dzisiaj pytam bardzo ogólnie, natomiast przy następnej okazji pozwolę sobie o te kwestie pana prezesa jeszcze dopytać.

No i kwestia kluczowa, czyli bezpieczeństwo narodowe. I z tych 14 kontroli bezpośrednio poświęconych bezpieczeństwu, te trzy pan dyrektor tutaj podkreślił, a więc system kierowania, amunicja i cywilny system ochrony zdrowia w warunkach zagrożenia. Ja sobie szybciotko przejrzałem pozostałe i brakuje mi – ale to być może błędę – jednej kluczowej rzeczy, kwestii, obszaru, zwłaszcza w kontekście ataków hybrydowych w Czechach, w Niemczech, na Słowacji, w kontekście tego, co się dzieje w Ukrainie, a mianowicie – stan bezpieczeństwa infrastruktury krytycznej. Ja nie znalazłem tutaj tego. Być może to było w innych, być może to było nie tak dawno badane. Natomiast infrastruktura krytyczna i zabezpieczenie jej, ochrona, jest – wydaje się – w tym obszarze bezpieczeństwa narodowego bardzo ważnym elementem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Wojciech Szarama.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję. Ja chciałem zapytać o kontrolę – planowaną kontrolę – NBK. Jaki jest zakres i podstawa prawna tej kontroli? Jednocześnie tam przeczytałem, że ona ma trwać prawie rok czasu – tak jest planowana – no i to jest – wydaje się – okres czasu bardzo długi. Ja rozumiem tutaj te różne głosy mówiące o konieczności naprawiania państwa. Natomiast to jest instytucja, która funkcjonuje dobrze i która raczej działa na rzecz stabilizacji państwa polskiego, a tutaj – jedno słowo do pana posła – w tej chwili za naprawę państwa polskiego jest odpowiedzialny pan minister Żurek i minister Kierwiński, a więc tutaj jeszcze nakładanie dodatkowych zadań na NIK może doprowadzić do pewnej wewnętrznej sprzeczności – że się tak wyrażę. Ale wracając do tego wątku poważnego – więc ta kontrola w NBP. Prosiłbym o odpowiedź na te pytania.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan prezes Kozłowski.

Wiceprezes NIK Jacek Kozłowski:

Bardzo pospiesznie notowałem te wszystkie pytania. Spróbuję tutaj, we współpracy z moimi kolegami, ustosunkować się do ich wszystkich. Jeżeli coś przeoczę, proszę o zwracanie mi uwagi.

Kolejno – pytanie pana posła o KSeF. Dlaczego nie ma KSeF w tej tematyce? W gruncie rzeczy mógłbym odpowiedzieć tak, jak już to było odpowiedziane wcześniej – nie kontrolujemy w zasadzie czegoś, czego jeszcze nie ma. Ten system dopiero zacznie działać w tym roku. Niewątpliwie będziemy się temu przyglądać, oceniać ryzyka związane z wdrażaniem tego systemu i myślę, że z dużym prawdopodobieństwem ten temat będziemy musieli podjąć. Ale do tego, żeby go rzeczywiście dobrze ocenić, jest pewna perspektywa funkcjonowania tego nowego zadania konieczna. Bardzo rzadko, może za rzadko – o tym też rozmawiamy – NIK robi coś, co się w międzynarodowej terminologii nazywa audytem *ex ante* albo kontrolą *ex ante*. Parę razy w swojej historii NIK to robił i to były znaczące kontrole, na przykład, kiedy Polska pierwszy raz miała przejąć prezydenturę w UE robiliśmy kontrolę przygotowania państwa do prezydentury w UE i to była bardzo ważna, bardzo potrzebna kontrola, ale rzadko robimy takie kontrole. Dyskutujemy, rozważamy wewnętrznie wprowadzenie takiego formatu kontroli do pracy NIK, bo są one potrzebne, choć są one trudne i nie pozwalają na pełną ocenę. Mają pomóc kontrolowanemu w lepszym przygotowaniu jakiegoś projektu reformatorskiego. Do KSeF pewnie podejmiemy, ale dopiero w momencie, kiedy to zaistnieje. Na pewno dodatkowym uzasadnieniem będzie choćby to, że pan poseł dzisiaj to poruszył i że ten temat jest podnoszony w mediach i jest ważny, więc to nie jest tak, że my ten temat lekceważymy. Cały czas przyglądamy się temu. Jest przedmiotem analiz ryzyka.

Pani poseł pytała o techniki wyboru tematów i podmiotów. Po pierwsze, mamy ten system wynikający z przepisów ustawy o NIK – proponowania tematów, bo my nie mamy obowiązku tych tematów podejmować. Wnioski z komisji sejmowych co roku zbiera Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, omawiamy je wspólnie na posiedzeniu, odnosimy się do nich, uzasadniamy, dlaczego jedne tematy możemy przyjąć, a innych nie. To jest pierwszy element tego planowania. Podobnie jak Sejm, tematy kontrolne proponują nam – zgodnie z ustawą o NIK – wymienione w tej ustawie organy państwa – prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, prezes Rady Ministrów, rzecznik praw obywatelskich, Senat. Oprócz tego ciągłym monitoringiem i analizą objęte są wszystkie wpływające do nas – a są to tysiące – skargi, sygnały, wnioski o kontrolę. Realizujemy je albo w trybie kontroli planowych, albo – to jest właśnie istota tego typu kontroli – czasem w formie kontroli doraźnych, krótszych, węższych. Analizujemy cały czas sygnały wynikające z mediów i chcemy w większym zakresie niż dotąd rozwijać współpracę z różnymi środowiskami eksperckimi. Nie mieliśmy dotąd w NIK żadnej zinstytucjonalizowanej formy współpracy z think-tankami czy też instytucjami naukowo-badawczymi. Chcemy ten obszar rozwijać, ale nie wszystko naraz – przygotowujemy się do tego.

Przemoc rówieśnicza, o której pani poseł powiedziała, jest przedmiotem kontroli, którą będzie realizowała Delegatura Wielkopolska NIK. Pierwotnie ten temat był zgłoszony jako temat i planowany jako temat – i chyba w tym pierwszym, lipcowym projekcie był przypisany do departamentu bezpieczeństwa – ale uznaliśmy, że Delegatura Wielkopolska będzie właściwsza w tym temacie, ze względu na to, że ta delegatura *de facto* jest już od jakiegoś czasu takim centrum kompetencji, jeżeli chodzi o psychologię i opiekę nad dziećmi i młodzieżą, i zrealizowała kilka tematów bliskich. Mamy tam zespół naprawdę wybitnych fachowców, kontrolerów, którzy tą tematyką się zajmują. Ale będzie to kontrola koordynowana, czyli kontrola realizowana jako kontrola planowa w kilku regionach – nie tylko w Poznaniu – z udziałem kilku innych delegatur. Ta kontrola obejmie również organy centralne państwa, które są właściwe dla przeciwdziałania w tej dziedzinie. Ta kontrola będzie realizowana w tym roku. Myślę, że efekty tej kontroli – gdzieś w planie pracy jest określony okres realizacji tej kontroli – prawdopodobnie dopiero na początku przyszłego roku będzie pełny, ostateczny raport z tej kontroli. Bardzo poważnie podchodzimy do tego tematu.

Planując, mogę tylko powiedzieć – musimy zawsze uwzględniać dwie strony równania – tak jak w finansach jest strona przychodów i wydatków, tak samo w naszej działalności jest strona potrzeb i naszych możliwości kontrolnych. Nie jesteśmy z gumy, nie rozciągniemy czasu pracy kontrolerów na więcej niż te, wynikające z Kodeksu pracy, godziny. Musimy zawsze brać pod uwagę ten bilans naszych możliwości, który wynika ze stanu zatrudnienia w NIK, z ilości kontrolerów, także z kompetencji kontrolerów, a w niektórych obszarach te kompetencje trzeba rozwijać. I tu pan poseł wspominał o AI i w tym obszarze na pewno potrzebujemy rozwoju kompetencji, ale zawsze musimy bilansować te dwie możliwości. I to jest proces bardzo skomplikowany, trudny, w którym, oprócz wagi oceny ryzyk związanych ze zgłoszonymi tematami, musimy uwzględnić

nasze możliwości organizacyjne, nasz bilans czasu pracy w poszczególnych jednostkach kontrolnych, a także kompetencje naszych kontrolerów. Nie wszystkie tematy mogą być przedmiotem kontroli także z tego powodu, że niektóre... I potem są takie efekty – o których mówił pan poseł Gosek – że kontrole się przeciągają, bo żeśmy wymyślili tematy nadmiernie ambitne, nie podołaliśmy im. Czasem także z innych powodów kontrole się przeciągają. No, ale tak bywa, więc to jest niesamowicie skomplikowany, trudny i bardzo odpowiedzialny proces – prawidłowe zaplanowanie tematów kontroli.

No właśnie, pan przewodniczący Gosek pytał i wskazał – w poprzednich latach 90 do 100 kontroli, w tym roku 70, nieco ponad 70. Ja już mówiłem o tym. Kontrole wykonania zadań, których rangę chcemy przywrócić w działalności NIK, które są jedną z tych kluczowych zapowiedzi sformułowanych przez prezesa Haładyja w trakcie spotkań z państwem posłami, przed głosowaniem i wyborem prezesa Haładyja, to są kontrole wymagające, to są kontrole szersze, które zgodnie z ustawą obejmują wszystkie 4 kryteria, w których NIK dokonuje oceny, nie tylko prawidłowość, nie tylko rzetelność, ale także gospodarność i celowość. To wymaga więcej czasu. Mniejsza liczba tematów kontroli nie oznacza, że NIK będzie lepiej pracował, będzie pracował równie ciężko, ale myślę, że te kontrole w lepszy sposób odpowiedzą na zapotrzebowanie opinii publicznej, obywateli i państwa pań i panów posłów, bo dadzą pełniejszy obraz działalności państwa w różnych obszarach, bardziej kompleksowy. Ale coś za coś.

Jeśli chodzi o kontrole zaległe. Mamy w tej chwili w toku wciąż jeszcze około 100 kontroli, głównie z planu pracy z 2025 r., parę pojedynczych z 2024 r., które się kończą. I to są zarówno kontrole planowe z planu pracy, jak i kontrole doraźne. Nie da się realizować planu pracy w ten sposób, że wszystkie kontrole przewidziane w planie pracy zaczynają się z początkiem nowego roku i kończą z końcem tego roku, bo to by oznaczało, że w okresie grudzień–styczeń NIK by nie pracował. Musimy równomiernie rozkładać czas kontroli, bilansując czas pracy dostępny w poszczególnych jednostkach kontrolnych NIK. W związku z tym, jak państwo widziecie w planie pracy, tam jest informacja – wiele kontroli, które są w planie pracy na 2026 r., wskazujemy w planie pracy, że będzie się kończyło w 2027 r. To jest naturalny proces. Z tych około 100 kontroli, które mamy w realizacji w tej chwili, które były zaplanowane na 2025 r., ale wiele z nich z planowanym zakończeniem w 2026 r. – albo to są kontrole doraźne, które zostały zainicjowane w 2025 r. – około 30 do 40, to są takie kontrole, których czas realizacji się przedłużył w porównaniu z pierwotnie planowanym. Jest ich za dużo. Chcemy to zredukować, aczkolwiek zawsze może się tak zdarzyć, że w trakcie kontroli napotykamy się na obszary, które wymagają głębszego niż zakładaliśmy zbadania, bo pewne rzeczy, które wychodzą w trakcie kontroli, nie były możliwe do przewidzenia na etapie ich planowania. Więc nie da się do końca wyeliminować tego, że są kontrole, które będą przekraczały zaplanowany okres realizacji. Takie kontrole się zdarzają i będą się w przyszłości zdarzać. Nie możemy, widząc obszar kolejny, którego nie przewidywaliśmy, wymagający zbadania, zamykać kontroli w tym momencie, kiedy widzimy ryzyko, które trzeba jednak domknąć. Więc takie kontrole będą. Pan poseł zwracał uwagę szczególnie na kontrolę w CPK. To jest rzeczywiście kontrola jeszcze z 2024 r., która w tej chwili jest prawie na końcu realizacji.

I o ile dobrze pamiętam, Fundusz Sprawiedliwości – to jest kontrola, w której wszystkie wystąpienia pokontrolne zostały już przekazane kontrolowanym. To jest trzecia z dużych kontroli w tym funduszu, obejmująca okres po zakończeniu poprzedniej kontroli, która się skończyła w 2021 r., a więc całkiem spory okres – od 2022 r. do 2025 r. Wszystkie wystąpienia pokontrolne zostały przekazane, wszystkie rozpatrzenia zostały rozpatrzone. Jesteśmy na ostatnim etapie sporządzania pełnego raportu informacji pokontrolnej, który będziemy chcieli zaprezentować w lutym – publicznie.

W ubiegłym tygodniu mieliśmy panel ekspercki, w którym spotkaliśmy się z instytucjami kontrolowanymi i z interesariuszami, czyli organizacjami pozarządowymi, które były finansowane z tego funduszu, i z organami państwa odpowiedzialnymi za pracę z przestępcami i z ofiarami przestępstw – a więc prokuratura, Policja i Służba Więzienna uczestniczyła w tym spotkaniu. To było spotkanie wewnętrzne, w którym właśnie ten problem, o którym pan poseł powiedział, był jednym z naczelných problemów. Chcemy, żeby nasze wnioski z tej kontroli pomogły jak najszybciej w powrocie do normalnego funkcjonowania tego funduszu i chcemy, żeby to był proces, który budzi zaufanie, odbudowuje zaufanie do funduszu, bo rzeczywiście tak jest. To nam mówili uczestnicy tego spotkania. Jest strach w instytucji, która odpowiada za ten fundusz, bo w sytuacji tak wielu nieprawidłowości, które tam się pojawiły, ludzie boją się podejmować

decyzji, ale jest też strach po stronie instytucji, które korzystały z tego funduszu, które też nie chcą być nadmiernie kontrolowane. Więc musimy przywrócić zaufanie do tej instytucji i mamy nadzieję, że nasza kontrola w tym pomoże.

Kontrola NBP – to jest temat, który podniósł pan przewodniczący Szarama, ale jeszcze wcześniej pan poseł Jagła pytał o bilans pomiędzy kontrolami militarnymi – o ile dobrze zrozumiałem pytanie – a pozostałymi, związanymi z bezpieczeństwem. To może tutaj za chwilę poproszę pana radcę o odpowiedź na to pytanie, a ja już przejdę do pytania, które zadał pan przewodniczący Szarama – kontrola NBP. Panie przewodniczący, pytał pan o zakres i podstawę prawną. Podstawa prawna – oczywiście ustawa o NIK. My NBP przecież kontrolujemy co roku w obszarze wykonania polityki pieniężnej, to nie jest tak, że NBP jest wyłączony z kompetencji kontrolnych NIK. NBP, tak jak każda inna instytucja publiczna, która wydaje środki publiczne, która zarządza środkami publicznymi – w tym wypadku bardzo znaczącymi – musi być też przekrojowo kontrolowany co jakiś czas. Początkowo planowaliśmy tę kontrolę w planie pracy na 2025 r. jako jedną kontrolę, którą obejmujemy BGK i NBP. Jednak w 2025 r. wprowadziliśmy w trakcie roku do planu pracy zmianę – ograniczyliśmy tę kontrolę w 2025 r. do pełnej, kompleksowej, pełnozakresowej kontroli BGK, która w tej chwili dobiega końca, a kontrolę NBP przesunęliśmy i włączyliśmy do planu na 2026 r. Będzie to pełnozakresowa, szeroka kontrola obejmująca całość działalności tej instytucji, bo ona bardzo dawno przez NIK nie była w takim zakresie kontrolowana. Macie państwo opis pytania głównego, pytania kontrolnego w tej kontroli. Macie państwo w materiale pytanie definiujące cel główny kontroli – czy wybrane zadania i elementy gospodarki finansowej NBP były realizowane w sposób zgodny z przepisami, oszczędny i celowy? Więc będzie to kontrola w obszarze celowości. Takie kontrole realizujemy okresowo i powinniśmy realizować we wszystkich instytucjach, które wydają środki publiczne. Nie możemy wszystkich kontrolować co roku, ale co kilka, kilkanaście lat staramy się do zwłaszcza kluczowych instytucji państwa, wracać z takimi szerokimi kontrolami. Wskazujemy w tym pytaniu kluczowy obszar tej kontroli – gospodarka finansowa – natomiast wskazujemy wybrane zadania i elementy. Pełna będzie w tym zakresie, że analizie przedkontrolnej poddajemy cały obszar gospodarki finansowej NBP, identyfikujemy obszary szczególnie wrażliwe i w tych obszarach będziemy się koncentrować. Stąd sformułowanie „wybrane elementy”. No ale w analizie przedkontrolnej przyglądamy się całości działania NBP. Podstawą prawną jest ustawa o NIK i art. 203 Konstytucji, który – tu mi słusznie podpowiadają koledzy – wymienia NBP jako jedną z instytucji, którą NIK kontroluje. Przytoczę art. 2 ust. 1 ustawy o NIK i art. 203 Konstytucji, który mówi – NIK kontroluje działalność organów administracji rządowej, NBP, państwowych osób prawnych i innych państwowych jednostek organizacyjnych. Więc tu podstawa prawna nie podlega żadnej dyskusji. My mamy obowiązek wracać z naszym zainteresowaniem kontrolnym do wszystkich tych instytucji, które ustawa wymienia. I to nie jest dlatego, że my mamy jakieś wątpliwości, czy NBP funkcjonuje dobrze. Oczywiście, jak mamy takie wątpliwości, to tym bardziej powinniśmy daną instytucję kontrolować, ale my powinniśmy wracać z kontrolą do wszystkich kluczowych instytucji państwa co jakiś okres czasu. I my zazwyczaj nie podejmujemy ponownych kontroli, jeżeli nie pojawiają się jakieś istotne nowe wiadomości, wcześniej niż po okresie 3 do 5 lat od poprzedniej kontroli, ale też okres kilkunastu lat, kiedy danej instytucji nie kontrolowaliśmy, jest dla nas takim sygnałem, że nawet jeśli nie ma sygnałów o nieprawidłowościach w danej instytucji, to my powinniśmy wrócić do niej i sprawdzić jej działalność. I tak jest w przypadku z tą kontrolą NBP.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Upraszam panów posłów o zachowanie porządku.

Wiceprezes NIK Jacek Kozłowski:

I bardzo ważne pytanie pana przewodniczącego – budżet NIK. Chcielibyśmy, żeby ten budżet był większy – wnioskowaliśmy o większy niż parlament nam przyznał. Bardzo jesteśmy wdzięczni Komisji do Spraw Kontroli Państwowej za opinię w sprawie naszego wniosku budżetowego, która popierała w całości nasz projekt budżetu NIK, ale rozumiemy, że ten budżet został zmieniony. Nie został zmieniony tak, że uniemożliwia nam prowadzenie naszej działalności, ale uniemożliwia nam przywracanie należytych proporcji pomiędzy wynagrodzeniami kontrolerów NIK a innymi grupami zawodowymi, do których my się przez lata odnosiliśmy. I te proporcje w okresie od 2015 r. do 2023 r. uległy zmianie w istotny sposób na niekorzyść wynagrodzeń kontrolerskich – w porównaniu na przykład z wynagrodzeniami sędziowskimi czy z wynagrodzeniami prokuratorskimi. Ta relacja uległa znaczącemu pogorszeniu i ten nasz wniosek wynikał również z dążenia do tego,

żeby tę relację zacząć stopniowo – nie naraz, nie w jednym roku – ale krok po kroku przywracać. Rozumiemy, że to się odkłada, że nie ma takiej możliwości dzisiaj w budżecie państwa, ale wierzymy, że dzięki wsparciu panów posłów, pań posłanek, dzięki wsparciu komisji, być może w przyszłym roku wrócimy do próby naprawienia tego niedobrego trendu, który dotyczył naszej instytucji w latach poprzednich.

Kolejne było pytanie o cyfryzację i AI. Takich tematów bezpośrednio tutaj jest niewiele. Jest jeden temat dotyczący sztucznej inteligencji – dotyczący wdrażania dyrektywy unijnej dotyczącej sztucznej inteligencji w naszej działalności. Ale na pewno to jest obszar, w którym, żebyśmy w większym zakresie mogli realizować zadania kontrolne, wymaga nowelizacji ustawy o NIK. Bo ja przypominam, że nasza ustawa jest ustawą co prawda nowelizowaną po drodze, ale pochodzącą z 1991 r., kiedy nikt nie przewidywał takiego rozwoju technik cyfrowych. I my na przykład w ustawie nie możemy – nie daje nam kompetencji kontrolowania systemów informatycznych, tylko systemy bazodanowe. Można interpretować ten zapis zawężająco i ograniczać nasze kompetencje kontrolne. Nie możemy prowadzić elektronicznych akt kontroli i prowadzić kontroli w trybie elektronicznym. Ustawa nakazuje nam dokumentowanie papierowe, bardzo tradycyjne, naszych działań i prowadzenie działań kontrolnych w siedzibie kontrolowanego. W przypadku, kiedy ci kontrolowani prowadzą pracę w sposób rozproszony, z wykorzystaniem technik informatycznych, to powoli staje się niemożliwe i my na pewno w najbliższych tygodniach wrócimy do pracy nad propozycjami zmian legislacyjnych, ale ich możliwość zrealizowania będzie wymagała dobrej współpracy z parlamentem.

Myślę, że ten projekt, nad którym pracowaliśmy w zeszłym roku, który nie w pełni zgodny z tym, nad którym pracował zespół i został przez prezesa Banasia przedstawiony marszałkowi Sejmu, w dużej części jest dobrym projektem, ale wymaga też pewnych zmian i uzupełnień. I my, mam nadzieję, w tym roku z taką propozycją do państwa posłów wrócimy, bo sami nie mamy inicjatywy legislacyjnej. I wierzymy, że w ślad za tym wsparciem, które prezes Haładyj dostał podczas wyboru, podczas zmiany statutu, znajdziemy życzliwe wsparcie posłów ze wszystkich ugrupowań parlamentarnych, które poparły tę kandydaturę. To jest bardzo potrzebne.

Infrastruktura krytyczna, o którą pytał pan poseł, jest przedmiotem naszych dwóch kontroli, które w tej chwili się kończą. One nie używają sformułowania infrastruktura krytyczna, ale dotyczą de facto podmiotów, które są operatorami infrastruktury krytycznej. Jedna kontrola realizowana w delegaturze w Szczecinie dotycząca cyberbezpieczeństwa i podmiotach zapewniających realizację usług kluczowych – de facto dotyczy podmiotów, które zarządzają, są operatorami infrastruktury krytycznej. I druga bardzo ważna kontrola, którą kończymy w tej chwili i będziemy lada dzień podpisywać wystąpienia pokontrolne, obejmuje trzy podmioty, które są operatorami kluczowych spółek przesyłowych – Gaz-System, PERN i PSE. Tą kontrolę też w tej chwili domykamy. Więc choć w tytułach tych kontroli nie ma pojęcia infrastruktury krytycznej, to my tymi dwiema kontrolami obejmujemy wszystkich najważniejszych operatorów infrastruktury krytycznej. To są bardzo ważne kontrole. W związku z tym nie ma w tegorocznym planie kontroli tego typu kontroli, ale to jest temat bardzo ważny, który jest przedmiotem naszego stałego zainteresowania. W tegorocznym planie są szpitale, których część jest podmiotami zaliczanymi do obszaru infrastruktury krytycznej i zwłaszcza z naciskiem na bezpieczeństwo jest infrastruktura wodno-kanalizacyjna w obliczu zagrożeń cyberatakami. Część infrastruktury wodno-kanalizacyjnej to jest infrastruktura krytyczna. Więc ten temat jest obecny, choć nazwa infrastruktura krytyczna nie pojawia się w tematach kontroli, ale jest obecna – jest w obszarze naszego ciągłego zainteresowania.

Nie wiem, czy odpowiedziałem na wszystkie pytania. Bardzo bym prosił pana radcę o ewentualne uzupełnienie.

Radca prezesa NIK Stanisław Dziwisz:

Ja tak naprawdę bardzo krótko. Może zacznę od końca, właśnie od bezpieczeństwa infrastruktury krytycznej – zwróciłbym też uwagę na kontrolę zabezpieczeń przed bezzałogowymi statkami powietrznymi. Tak naprawdę w tej chwili cyberatak i bezzałogowce to jest największe zagrożenie i chcemy to nasze know-how też wypracować, żeby te kontrole rozwijać na zabezpieczenie także innych obiektów, w tym infrastruktury krytycznej.

Tutaj też, odnosząc się do pytania o dobór podmiotów do kontroli, chciałem tylko uzupełnić, że z jednej strony my oczywiście analizujemy i prowadzimy analizy już na etapie zatwierdzonego tematu – które podmioty należy dobrać do kontroli w zależności od typu kontroli, bądź po wydatkach,

bądź po informacjach, skargach i tak dalej, ale mając też na uwadze, że to są kontrole planowe, a nie skargowe, my nie możemy wytypować tylko tam, gdzie wiemy, że jest problem, bo zaburzymy obraz całego kraju – musimy mieć próbę reprezentatywną, więc tego też staramy się przestrzegać.

Wiceprezes NIK Jacek Kozłowski:

Chcemy w naszych kontrolach, oprócz wskazywania na nieprawidłowości, promować też dobre praktyki. To bardzo ważne.

Radca prezesa NIK Stanisław Dziwisz:

I to, o czym pan prezes też mówił, i to pytanie pana posła Witka – wskazanie konkretnej kontroli dotyczącej warunków lokalowych w jednostkach oświatowych. No ja też zwrócę uwagę, że każdy subiektywnie ocenia wagę danego tematu, ale w tym wypadku mieliśmy mnóstwo różnych zgłoszeń, w tym komisji sejmowych, że to jest bardzo istotne i żebyśmy się tym zajęli. Ja rozumiem, tylko tak jakby jest to reakcja też na takie oczekiwania społeczne i dostrzeżenie też, że to dla pewnych grup społecznych stanowi niezwykle istotny temat i proszę NIK o podjęcie się tego tematu. Dodatkowo tutaj są dedykowani – tak jak pan prezes wskazał – ludzie, którzy mają kompetencje właśnie określone w tymże zakresie.

Jeśli chodzi o bilans pomiędzy kontrolami dotyczącymi bezpieczeństwa rozumianego jako bezpieczeństwo narodowe, to my ten aspekt bezpieczeństwa dotykamy w wielu różnych kontrolach, wymieniając właśnie te przed cyberatakami czy przed statkami powietrznymi, właśnie dotykamy też bezpieczeństwa w zakresie obronności. Oczywiście wyspecjalizowane jednostki, nasi pracownicy, którzy mają doświadczenie w kontrolach dokumentów wojskowych, oczywiście też z dostępem w kancelarii tajnej, realizują w tych obszarach wskazanych w pierwszym obszarze bezpieczeństwa narodowego. Ale zakres, tego obszaru przechodzi nam na inne obszary – staramy się wszędzie tam, gdzie jest taka potrzeba. Chociażby tak jak jest w planie w tym roku, odtwarzanie infrastruktury drogowej, bo katastrofa – nie mówimy tego głośno, ale również mamy na uwadze potencjalne odtwarzanie również po atakach różnego rodzaju, więc to badanie pewnej zdolności społeczeństwa, instytucji w pewnych sytuacjach kryzysowych obejmuje również aspekty bezpieczeństwa.

I ostatnie zdanie, jeśli chodzi o cyfryzację, bo tutaj było pytanie o cyfryzację, o AI. No, szanowni państwo, żeby tworzyć systemy wewnątrz instytucji – jakiegokolwiek – one, żeby funkcjonowały prawidłowo, muszą być – tak zwane – karmione odpowiednimi dokumentami, muszą być personalizowane pod daną instytucję, a to jest bardzo kosztowny proces, więc to już pan prezes powiedział odnośnie do finansów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Odnośnie do finansów mogę powiedzieć z całą odpowiedzialnością – co się odwlecze, to nie uciecze.

Zamykam dyskusję. Stwierdzam, że Komisja zapoznała się z informacją prezesa NIK. Czy jest sprzeciw wobec takiej konkluzji? Nie ma.

Wobec wyczerpania porządku obrad zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.